



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(146)

16. posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej
w dniu 14 marca 2006 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej (druk nr 93).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 56)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Marek Waszkowiak i zastępca przewodniczącego Jacek Włosowicz)

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Poprowadzi je pan przewodniczący Jacek Włosowicz.

Zaczynamy.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Jacek Włosowicz)

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Witam naszych gości. Jeszcze raz witam koleżanki i kolegów z komisji.

Mamy teraz przewidziane omówienie projektu ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Przekazuję panu głos, Panie Ministrze, i proszę o przedstawienie tego projektu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Andrzej Kowalski:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, jeżeli pan przewodniczący wyraziłby zgodę, ponieważ ta ustawa jest powszechnie znana i oczekiwana i dostaliście państwo druki, bardzo skróto to bym ją przedstawił.

Po pierwsze, chciałbym powiedzieć, że wprowadzenie pomocy finansowej dla producentów rolnych w formie zwrotu części podatku akcyzowego uzasadnione jest potrzebą zwiększania konkurencyjności polskich gospodarstw rolnych na wymagających rynkach. Producent rolny w świetle ustawy będzie otrzymywał dwa razy w roku częściowy zwrot podatku, z wyjątkiem 2006 r., w którym otrzyma ten zwrot jednorazowo. Będzie otrzymywał zwrot w zależności od ilości oleju napędowego zakupionego do celów rolniczych, jednak nie może to być więcej niż 86 l na 1 ha użytków rolnych.

Powierzchnia użytków rolnych zostanie określona na podstawie ewidencji gruntu i budynków według stanu na dzień 1 kwietnia danego roku, z wyjątkiem gruntów gospodarstw, na których zaprzestano produkcji rolnej.

Terminy wypłat i składania wniosków są określone w ustawie, nie będę ich przytaczał. Warto jednak podkreślić, że zwrot podatku będzie dokonywany na wniosek

producenta rolnego złożony do wójta, burmistrza bądź prezydenta miasta właściwego ze względu na miejsce położenia gruntów będących w posiadaniu bądź współposiadaniu producenta rolnego.

Jeżeli można, to chciałbym jeszcze trzy czy cztery uwagi poczynić odnośnie do założeń tej ustawy. Po pierwsze, konstruując ustawę, kierowaliśmy się zasadą pewności jej wejścia w życie w tym roku. Ponieważ zależało nam, żeby ustawa zaczęła obowiązywać w tym roku, szukaliśmy rozwiązań, które nie budziłyby wątpliwości komisji. Wątpliwości bowiem mogłyby spowodować znaczne wydłużenie czasu pracy nad ustawą. Uznaliśmy, że do ewentualnego poprawiania ustawy, jeżeli będą lepsze, ale bardziej kontrowersyjne rozwiązania, można przystąpić od razu po zebraniu wszystkich doświadczeń z pierwszego roku funkcjonowania ustawy.

Po drugie, szukaliśmy rozwiązań, które będą najtańsze dla podatnika, inaczej mówiąc, żeby z puli, którą budżet wygospodarował, jak najmniej środków poszło na obsługę, a jak najwięcej trafiło do osób, które oczekują na tego rodzaju pomoc.

Kolejną uwagę chciałbym poczynić, aby niejako się wytłumaczyć, ponieważ to budziło kontrowersje na posiedzeniach komisji i podczas czytań w Sejmie. 26 stycznia tego roku projekt ustawy wysłaliśmy do komisji z prośbą o notyfikację. To w żaden sposób nie umniejsza roli parlamentu w kształtowaniu zapisów, pozwala za to, jeżeli uznalibyśmy, że parlament zgodzi się z rozwiązaniami, które proponujemy, przepraszam za kolokwialny język, kupić czas, po prostu kupić czas. Komisja przyjęła i zarejestrowała naszą propozycję 30 stycznia i od tego momentu biegnie czas, który komisja ma na podjęcie decyzji. Wyprzedzając ewentualne pytania, z naszych kontaktów roboczych do tej pory wynika, że komisja nie ma zastrzeżeń do projektu ustawy i, niech mi będzie wolno wyrazić opinię chyba realistyczną, a nie optymistyczną, jeżeli ustawa będzie w takim kształcie, w jakim jest, nie będzie przeszkód z uzyskaniem notyfikacji.

Przed chwilą na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska padło pytanie, czy ewentualne zmiany poczynione w tejże ustawie wydłużyłyby okres jej notyfikacji. Odpowiedź na to jest właściwie jednoznaczna, z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że tak. Przy merytorycznych zmianach to nie ulega wątpliwości, choć oczywiście jest kwestią uznaniową, co jest zmianą merytoryczną bądź niemerytoryczną. Z naszego punktu widzenia może to być zmiana typu redakcyjnego, a komisja może uznać, że jest to zmiana dalej idąca.

To są główne założenia i główne cele ustawy. Jeśli pan przewodniczący by pozwolił, to na tym bym zakończył i prosił o pytania.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję bardzo.

Jest jeszcze pan minister z Ministerstwa Finansów.

Czy państwo uważacie, że należy ewentualnie coś dopowiedzieć do tego, co powiedział pan minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Marian Moszoro:

Wydaje mi się, że pan minister bardzo szczegółowo przedstawił ustawę. W budżecie na ten rok jest 650 milionów zł i chcemy, żeby ta kwota niemal w całości trafiła do rolników. 2% jest przewidziane na obsługę systemu.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję bardzo.

Czy mógłbym poprosić o opinię prawną?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowka:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Biuro Legislacyjne chciałoby zwrócić uwagę na dwie rzeczy. O jednej już pan minister był uprzejmy wspomnieć. Pierwsza sprawa to termin wejścia w życie ustawy – 1 kwietnia 2006 r. Jest to okres bardzo krótki, a więc niejako, no, poganiający troszeczkę Senat. Oczywiście nie ma żadnych przeszkód, ażeby ewentualne poprawki do ustawy zostały wniesione. Jest jeszcze czas, ażeby Sejm pochylił się nad ewentualnymi poprawkami, z tym że prezydent musiałby dwudziestojednodniowy termin konstytucyjny skrócić do niezbędnego minimum. Zresztą nawet gdyby nie było poprawek Senatu, termin dwudziestojednodniowy jest już na dziś dzień okrojony.

Druga kwestia to notyfikacja. Pan minister wspominał, że projekt ustawy został w styczniu przedłożony Komisji Europejskiej. Do dnia dzisiejszego komisja nie podjęła decyzji w tej sprawie. Mimo to jakakolwiek zmiana merytoryczna, tak na dobrą sprawę, spowoduje, że proces notyfikacyjny rozpocznie się od początku. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Proszę tak formułować pytania, jeżeli coś mogę zasugerować, byśmy Komisji Europejskiej nie musieli po raz drugi fatygować.

Proszę bardzo, pan senator.

Senator Bogdan Lisiecki:

Panie Przewodniczący, Panie Ministrze, jest kwestia następująca. Powiedział pan minister, i tak to jest tu zapisane, że od przyszłego roku wypłaty zwrotu podatku będą następować dwukrotnie, a w tym roku będzie to tylko jeden raz. Ja rozumiem, że jeżeli ma być zwrot podatku, to dla rolników, którzy przedstawią faktury zakupu, a skoro ustawa ma wejść w życie 1 kwietnia, to strona rządowa zakłada, że faktury honorowane będą od 1 kwietnia. Ja muszę tu zwrócić uwagę na jedną rzecz, mianowicie bardzo często zdarza się tak, że rolnicy już na początku roku kupują paliwo na cały rok i mają na to dowody zakupu. Uważam, że powinniśmy, no, pomyśleć o tym, aby jednak w przypadku rolników, którzy będą mieli dowody zakupu paliwa od 1 stycznia, zwrot podatku akcyzowego też mógł nastąpić. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Andrzej Kowalski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Senatorze, ta uwaga została uwzględniona. W tym roku będą honorowane faktury od 1 stycznia, a więc ci rolnicy, którzy kupili paliwo i mają faktury, będą mogli je przedkładać, nawet jeśli data wejścia w życie ustawy będzie późniejsza.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Sądzę, że ta odpowiedź jest precyzyjna i satysfakcjonuje pana senatora.
Pan senator Lasecki, proszę bardzo.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam pytania do pana ministra związane również z okresem naliczania należnych dopłat za rok 2006. Otóż, jeżeli ustawa wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia i musimy się spieszyć, żeby ją rzeczywiście do tego czasu uchwalić, to ja rozumiem, że za okres od kwietnia do września, proporcjonalnie, rolnicy też będą mogli otrzymać pieniądze, tak jak to będzie w roku 2007, kiedy dopłaty będą rozłożone na dwie transze – dwanaście miesięcy – za sześć miesięcy każda. Co się dzieje de facto z dwoma miesiącami – kwiecień, maj, czerwiec – przepraszam, więcej – maj, czerwiec, lipiec, sierpień – czterema miesiącami 2006 r., to znaczy czy rolnicy dostaną za te miesiące proporcjonalnie dopłatę, czy nie? To jest pytanie pierwsze.

Teraz kilka ogólnych kwestii. Po pierwsze, art. 3. Ja rozumiem – nie jestem prawnikiem, proszę więc wybaczyć mi to pytanie – że dopłaty dostaną ci rolnicy, którzy są posiadaczami gospodarstw rolnych w rozumieniu przepisów o podatku rolnym. Rozumiem też, że dostaną dopłaty również ci wszyscy, którzy są dzierżawcami gospodarstw rolnych, jak również użytkownikami gospodarstw rolnych. Mówię tutaj o specyficznym przypadku, kiedy właścicielem gospodarstwa rolnego jest ojciec, matka, a jego użytkownikiem de facto syn lub córka. Prosiłbym, żeby państwo mi wyjaśnili, również od strony prawnej, czy rzeczywiście taka sytuacja może mieć miejsce. Co w takim przypadku dzieje się z pisemną zgodą? Ja rozumiem, że pisemna zgoda dotyczy tylko sytuacji... No, nie wiem jakiej, bo jest tylko napisane, że zgoda pisemna jest niepotrzebna w przypadku współmałżonków. Kiedy pisemna zgoda jest potrzebna? To po pierwsze.

Po drugie, ja rozumiem, że wielkość podatku na dzień dzisiejszy, wynikająca z ustawy, to jest, nie wiem, czy dobrze policzyłem, 53 gr. Dobrze policzyłem, tak? 53 gr akcyzy. To jest znacznie, znacznie mniej niż dopuszczalne przez Komisję Europejską 21 euro na 1000 l. W związku z tym mam pytanie: jak państwo przewidują, jaka będzie dynamika tych dopłat w roku następnym i w kolejnych latach i kiedy dojdziemy do takiego poziomu, na jaki Unia Europejska nam pozwala, czyli 21 euro na 1000 l oleju napędowego?

I ostatnia rzecz, o którą chciałbym zapytać: art. 5 mówi, że prawo do dopłaty nabywa się po wydaniu decyzji wójta, burmistrza, prezydenta miasta itd., itd. właściwego ze względu na miejsce położenia gruntów będących w posiadaniu lub współposiadaniu

producenta rolnego. Otóż moje pytanie jest takie: co się dzieje, kiedy decyzja jest negatywna? Jakie możliwości odwoławcze ma producent rolny w przypadku, kiedy wójt nie wyda decyzji pozytywnej? Czy jego decyzja jest czysto formalna, to znaczy, czy wójt tylko formalnie realizuje procedurę, czy może na przykład wydać decyzję negatywną? W takim przypadku, art. 6 mówi o takiej sytuacji, jest trzydzieści dni na podjęcie decyzji, to znaczy od 1 do 31 marca są składane wnioski i od tego momentu jest trzydzieści dni na podjęcie decyzji, a więc dopłata, no, byłaby opóźniona maksymalnie o dwa miesiące w stosunku do momentu, kiedy de facto mogłaby być wypłacona.

Nawiązując do pytania mojego poprzednika, zapytam, czy art. 10 reguluje również kwestię faktur, ja rozumiem, że w roku 2006 faktury uznajemy od dnia 1 stycznia, tak? Dobrze.

I ostatnie pytanie: czy państwo uważają, że 2% dla gmin na obsługę tych dopłat w roku 2006, czyli zaledwie 13 milionów zł, jest kwotą wystarczającą, aby uporać się z wnioskami itd., itd.? Ja mam nadzieję, że w roku 2007, 2008 wartość tych dopłat będzie znacznie, znacznie większa. Czy wtedy 2 % to nie będzie za dużo? No bo wykonywana robota będzie de facto taka sama. Bardzo dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Andrzej Kowalski:**

Bardzo dziękuję.

Myślę, że to jest chyba pewnego rodzaju nieporozumienie, że w tym roku rolnicy mają coś stracić. Jest dowolność. I w tym roku, i w następnych latach, mimo że w tym roku wypłata jest raz, a w następnym dwa razy, rolnik może jednorazowo zakupić olej napędowy, tak jak pan senator powiedział, na przykład w styczniu, i mieć jedną fakturę. Chodzi o to, aby nie przekroczyć limitu, który jest wyraźnie określony odpowiednim iloczynem. Tak że nikt nie powinien stracić ani miesiąca, ani kwoty, ani czasu.

Ale to rzeczywiście budzi kontrowersje. Jak to jest możliwe, że 1 kwietnia ustawa wchodzi w życie, a faktury będą honorowane już od 1 stycznia? No, to jest ukłon w stronę rolników. Ze strony prawa nie ma przeciwwskazań, prawnicy nie podnoszą kwestii, że jest to niemożliwe. Jest to ukłon w stronę rolników, którzy różnie robią zakupy, w różny sposób dysponują środkami i którym z różnych względów może się opłacać wcześniej to kupić. Tak że, Panie Senatorze, wydaje mi się, że nie powinno z tym być żadnego problemu.

Oдноśnie do tego, kto może uzyskać zwrot, mówimy wyraźnie, że właściciel bądź posiadacz zależny, czyli upraszczając, dzierżawca. Trudno sobie wyobrazić, że można by to jeszcze rozszerzyć, tak jak w przykładzie pana senatora, że przy współwłasności otrzymuje, założymy, ojciec, matka, a użytkuje syn czy jeszcze ktoś dodatkowo. Takiej możliwości nie ma. Zapis, o którym mówimy... W polskim rolnictwie jest kilka szczególnych sytuacji. Przede wszystkim trzeba wyraźnie powiedzieć, że

w dużym procencie gospodarstw, ja nie chciałbym tego określać dokładnie, ale można powiedzieć, że w przeważającej części, są nieuregulowane stosunki własnościowe. Rolnicy niespecjalnie dbają o to, żeby zrealizować działy, spadki, a czasami się zdarza, że nawet i dzierżawę, i sprzedaż czy kupno, chociaż prawem jest to wymagane. W związku z tym nawet w gospodarstwach o niewielkiej powierzchni, dwu-, trzyhektarowych, czasami występuje pięciu, sześciu czy siedmiu właścicieli – współposiadaczy. Żeby więc uniknąć podwójnego składania wniosków, mówimy wyraźne, tak jest we wniosku, że każdy współwłaściciel powinien wyrazić zgodę, bo można to tak określić, albo przyjąć do wiadomości że główny użytkownik, ewentualnie wskazana osoba, jest uprawniony do posiadania. Ja z przykrością muszę powiedzieć, i przepraszam za ten komentarz, bo teraz już wolałbym, żeby nie było zmian, że Sejm nie zgodził się z naszym stanowiskiem, żeby także współmałżonkowie podpisywali zgodę. Nie jest to problem w normalnych rodzinach, przepraszam, wszystkie rodziny są normalne, w rodzinach bez konfliktów, tu nie ma żadnego problemu, ale tam, gdzie występują konflikty, wydaje mi się, że ważne byłoby, szczególnie dla matek czy ojców samotnie wychowujących dzieci, borykających się z patologią, żeby jednak o tym zawiadamiać. Sejm zdecydował inaczej, nie nam to komentować. Krótko mówiąc, załącznik przewiduje takie sytuacje, żeby wyeliminować konflikty czy podwójne składanie wniosku.

Ja już bardzo delikatnie powiedziałem, to odnośnie do kolejnego pytania, że budżet zawsze jest kompromisem między potrzebami i możliwościami państwa. W tym roku parlament wygospodarował nawet 200 milionów zł więcej niż było to przewidziane wcześniej w przedłożeniu rządowym, i chyba to maksymalna suma, którą można było znaleźć w tym roku. Z punktu widzenia ministerstwa, które reprezentuję, jest jasne, że chcielibyśmy, żeby z roku na rok było więcej, a nawet marzyłaby nam się taka sytuacja, dlaczego niby miałbym sobie żałować, żeby już w przyszłym roku budżet państwa był w stanie pokryć te potrzeby, tak żebyśmy doszli do minimalnej stawki, na którą pozwala komisja. Czy tak będzie? No, to jest znowu kwestia pewnego wyboru, i politycznego, i ekonomicznego, i społecznego. Już niedługo rząd będzie zobowiązany przedstawić założenia, a gdzieś po wakacjach parlament będzie nad tym debatował i chyba jak zawsze będzie kompromis między przedłożeniem rządowym i decyzjami zapadającymi... Więc, Panie Senatorze, przepraszam, ale ja nie potrafię na to odpowiedzieć. Na pewno mogę stwierdzić jedynie to, że resort rolnictwa jest zainteresowany, właśnie ze względu na konkurencyjność polskiego rolnictwa, żeby sumy, które są przeznaczane na zwrot podatku, na ten instrument, były jak największe.

Jeśli chodzi o prawo do decyzji, rozumiemy, że nie będzie to decyzja formalna, tylko decyzja jak każda inna i że, tak jak od każdej decyzji, będzie przysługiwało prawo do odwołania się od niej, ale to już reguluje... Ja nawet nie będę przytaczał: czternaście dni itd. W każdym razie kpa będzie decydował o trybie odwoławczym.

Co do art. 10, to też odpowiadałem, że to jest od 1 stycznia.

Czy 2% jest wystarczające, czy jest niewystarczające? Znowu mógłbym powiedzieć, że to zależy, czy w stosunku do potrzeb, aspiracji czy możliwości. Z szacunków, które robiliśmy, wynika, że jest to suma, no, którą samorządy przyjmują bez entuzjazmu, powiedzmy szczerze, ale ona powinna wystarczyć na realizację tego zadania. No i właśnie, jeżeli w tej chwili 2 % jest wystarczające, to jak nabierzemy wprawy, to znaczy samorządy, czy się nie okaże, że to za dużo? Myślę, a właściwie jestem przekonany, że po pewnych doświadczeniach, i o tym mówiłem, ta ustawa będzie podlegała

nowelizacji, jak każda inna, i że wtedy jeszcze raz, na podstawie doświadczeń, będzie można to określić. Prawdę mówiąc, kiedy konsultowaliśmy pierwotną wersję, nie było sprzeciwu wobec 2%, a ostatnio rzeczywiście samorzady bardzo głośno podkreślają, że jest to suma ich niesatysfakcjonująca. Wydaje nam się jednak, i chyba Ministerstwo Finansów to potwierdzi, że jest to suma realistyczna, która pozwoli samorządom wywiązać się z tych zadań.

Panie Senatorze, chyba przynajmniej podjąłem próbę odpowiedzi na pańskie pytania.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze. Ale widzę, że pan senator chciałby jednak jeszcze uszczegółwić oba pytania.

Senator Jarosław Lasecki:

Panie Ministrze, bardzo dziękuję.

Wracając do mojego pytania związanego z prawem własności i posiadaniem, jak też związanej z tym decyzją wójta, ja tylko pragnę zwrócić uwagę na art. 6 ust. 2 ustawy, gdzie jest powiedziane, co powinien zawierać wniosek o zwrot tego podatku. Otóż ja znalazłem w tej propozycji jedno enigmatyczne stwierdzenie, mianowicie pkt 4, który mówi jedynie o tym, że trzeba złożyć oświadczenie o powierzchni użytków rolnych, o których mowa w art. 4 ust. 2, położonych na obszarze gminy, do której wójta, burmistrza itd., itd. jest składany wniosek o zwrot podatku. Nie ma tutaj nic o tym, że jest to oświadczenie, nie wiem, o korzystaniu z powierzchni użytków, o prowadzeniu gospodarstwa na tych użytkach, o używaniu czy też, tak jak to jest powiedziane w art. 3, o posiadaniu gospodarstwa rolnego położonego na tych obszarach. Ja przepraszam bardzo, ale dla mnie jest to zapis o tyle interpretowalny, że w związku z wydawaniem decyzji przez wójta mogą się tutaj rodzić, no, różnego rodzaju wątpliwości, które znów odsuną w czasie otrzymanie, fizycznie, pieniędzy przez rolników. W związku z tym pozwoliłem sobie zadać to pytanie panu ministrowi. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Poproszę o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Andrzej Kowalski:**

Panie Senatorze, ja myślę, że tę ustawę warto byłoby czytać, patrzeć na nią, łącznie z propozycją wniosku, który został do niej dołączony.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, nie dostaliście tego państwo, tak?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Na pewno z ministerstwa rolnictwa wyszło.

(Głos z sali: Do Sejmu doszło.)

Aha, przepraszam. Myślę, że wątpliwości przy lekturze wniosku pewnie by były, ale jego forma nie podlega rygorom modyfikacji, o których mówiliśmy. Przyjrzymy się jednak temu starannie pod kątem przypadków, o których pan senator był uprzejmy wspomnieć, jeżeli takie wątpliwości się pojawiają, i zobaczymy, czy nie uda się czegoś uściślić. No, tyle mogę odpowiedzieć. Jak mówię, próbowaliśmy się zabezpieczyć przed różnymi rzeczami, ale...

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Są kolejne pytania od senatorów.
Pan senator Szymura, proszę bardzo.

Senator Jerzy Szymura:

Panie Ministrze, chciałbym zapytać o pewną kwestię. Otóż z tekstów, które przeanalizowałem, wynika, że koniecznym warunkiem, aby uzyskać dotację, jest posiadanie urządzeń napędzanych olejem napędowym, bo to jest odliczenie... Czy tak jest, czy nie?

Druga sprawa: w jaki sposób oblicza się powierzchnię? Czy na zasadzie deklaracji? Kto to weryfikuje?

I trzecie pytanie: jaka to jest kwota na 1 ha?

Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.
Proszę o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Andrzej Kowalski:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nie ma obowiązku posiadania maszyn. Uznaliśmy, że jest to do produkcji rolnej, więc jeżeli na przykład rolnik skorzysta z maszyn sąsiada czy instytucji świadczącej takie usługi, będzie mógł kupić paliwo, zużyć je i wykazać fakturę, nie ma obowiązku posiadania maszyn przez rolnika. Czym się kierowaliśmy? No bo to jest dyskusyjne, czy powinien mieć maszyny, które zużywają to paliwo, czy nie. Jest wielu rolników, którzy wykorzystują maszyny, przede wszystkim ciągniki, wyłączenie do prac polowych, a ponieważ nie poruszają się one po drogach publicznych, więc nie ma obowiązku ich rejestrowania. Dlatego bierzemy pod uwagę zużycie oleju do produkcji, a nie udokumentowane posiadanie sprzętu.

Co do tego, ile to będzie na 1 ha, to liczymy, że w granicach 43 zł.

(*Senator Jerzy Szymura: Czy nie lepiej po prostu podzielić te pieniądze według liczby hektarów?*)

Nie, Panie Senatorze, problem polega raczej na tym – na ten temat próbowaliśmy też dyskutować dzisiaj na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska – że przy

tego typu pomocach nie jest to dopuszczalne. Przepraszam za pewne skróty, ale musiałbym bardzo długo rozwijać temat, kiedy pomoc na hektar jest dopuszczalna, a kiedy nie jest.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze – pan senator Podkański – proszę o kolejne pytanie.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, Panie Ministrze, Panie i Panowie, ja powiem tylko dwa zdania, pierwsze informacyjne, drugie wnioskowe.

Po pierwsze, chcę poinformować, że kilkadziesiąt minut temu senacka Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przyjęła omawiany przez nas projekt ustawy bez poprawek.

Po drugie, wnoszę w związku z tym, niezależnie od różnych wątpliwości interpretacyjnych, o przyjęcie tego dokumentu bez poprawek. I taki wniosek formalny przedkładałam. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Proszę bardzo, pan senator Gołaś.

Senator Andrzej Gołaś:

Ja mam pytanie związane z drukiem wniosku, którym był pan uprzejmy machnąć przed naszymi oczami, bo my nie mieliśmy do niego wglądu. Czy ten druk ma charakter dokumentu rangi ustawowej, czy też ma charakter rangi makulaturowej, to znaczy, czy nadaje się do kosza, bo został na dzień dzisiejszy spreparowany, a jutro zostanie spreparowany zupełnie inny? To jest związane z istotą odpowiedzi, której pan udzielił na pytanie pana senatora, czy będzie to rzecz do interpretowania przez wójta, czy też będzie ona miała charakter rangi ustawowej i będzie obligatoryjna? Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Andrzej Kowalski:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przepraszam, moim zamiarem nie było machanie, tylko pokazanie druku, który wyszedł z ministerstwa rolnictwa jako druk ściśle związany z procedowaną ustawą, serdecznie przepraszam.

Czy ma on charakter makulaturowy, czy charakter ustawowy? W art. 6 ust. 6 jest zapis: „Minister właściwy do spraw rozwoju wsi określi, w drodze rozporządzenia, wzór wniosku o zwrot podatku, mając na względzie zapewnienie jednolitej formy składowanych wniosków”. W związku z tym będzie to miało rangę rozporządzenia. Jeżeli pan senator był uprzejmy z mojej wypowiedzi wysnuć wniosek, że można to dowolnie zmieniać, to powtarzam: nie. Ale my każdej uwagi, bez względu na to, czy ona będzie możliwa do wprowadzenia teraz czy później, uważnie wysłuchujemy, po to, żeby to ulepszać, pamiętając przy tym jednak, że lepsze jest wrogiem dobrego. Jest to zapis ustawowy. Tylko tak potrafię na to odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie.

W takim razie dziękuję.

Panie Senatorze, ponieważ nie ma żadnych pytań czy poprawek, w związku z tym sądzę, że nad pańskim wnioskiem nie musimy głosować, bo byłoby to w tym momencie bezprzedmiotowe, sądzę, że pan się ze mną zgodzi, tak że nie będę go poddawał pod głosowanie.

Nie słyszę już zgłoszeń.

Zatem przystępujemy do głosowania nad przedstawionym projektem ustawy, bez poprawek oczywiście, bo one nie zostały przedstawione.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem proponowanej ustawy?

(Głos z sali: 11 głosów, jednogłośnie.)

Dziękuję bardzo.

W związku z tym ustawa została przez nas przyjęta.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Kowalski: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

(Rozmowy na sali)

Dziękuję państwu.

Wiem, że z naszego grona zgłosił się pan senator Szmit jako chętny do sprawozdawania.

Czy są inne kandydatury? Nie ma.

W związku z tym pan senator Szmit będzie wypełniał obowiązki sprawozdawcy.

Dziękuję państwu i do zobaczenia.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 30)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851